

APR ZIEMIA SŁUPSKA

DWUTYGODNIK REGIONALNY

8 MAJA



Miejskie uroczystości związane z Narodowym Świętem Zwycięstwa i Wolności odbędą się 8 maja br. na terenie 7. Brygady Obrony Wybrzeża w Słupsku.

str. 3

NASZ TALENT



Aleksandra Hulecka, uczestniczka zajęć muzycznych w Słupskim Ośrodku Kultury, zdobyła drugą nagrodę w prestiżowym Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Ten Ton” organizowanym przez Ośrodek Działań Artystycznych „Dorożkarnia” w Warszawie.

str.6

SMAKI REGIONU



Adam Wasylew, właściciel usteckiej restauracji „Syrénka” przedstawia najpopularniejsze nad Bałtykiem dania z ryb. Turbot bije na głowę popularnego dorsza. Śledź jest niedoceniany.

str.10-11

SPORT

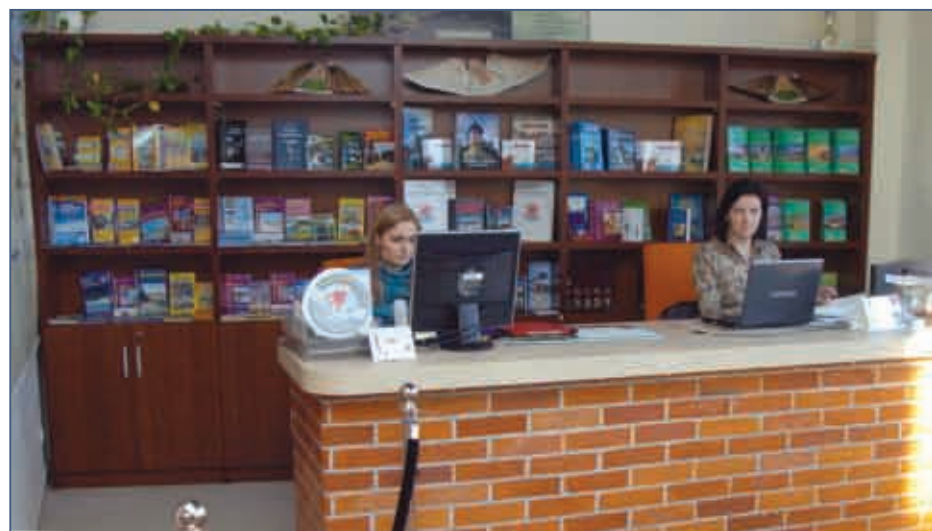


Słupszczanie pokonali pięściany z Grodna podczas VII Memoriału Aleksego Antkiewicza. W Młodzieżowym Turnieju Piłki Nożnej „Słupsk - Cup 2012” najlepsza okazała się drużyna UKS Byki I Słupsk.

str.15



APR „Ziemia Słupska” zaprasza do współpracy



Agencja Promocji Regionalnej "Ziemia Słupska" Sp. z o.o. zajmuje się promocją Słupska i gmin z terenu Ziemi Słupskiej, w szczególności poprzez prezentację ich walorów turystycznych i gospodarczych.

Głównym celem spółki jest budowa marki Słupska i Ziemi Słupskiej jako miejsca ciekawego do odwiedzenia, atrakcyjnego do zamieszkania i lokowania inwestycji. Zadaniem APR jest także prowadzenie Centrum Informacji Turystycznej "Ziemia Słupska", opracowywanie publikacji promocyjnych, organizacja imprez, uczestnictwo w targach, kongresach i konferencjach jako reprezentacja Miasta Słupska i Subregionu Słupskiego.

CIT „Ziemia Słupska” zajmuje się obsługą informacyjną ruchu turystycznego w języku polskim, niemieckim i angielskim. Z myślą o turystach CIT prowadzi wypożyczalnię rowerów oraz udostępnia bezpłatne połączenie z Internetem. Centrum Informacji Turystycznej mieści się przy ulicy Starzyńskiego 8 w Słupsku.

Centrum w sezonie (od 1 czerwca do 15 września) czynne jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 18:00, w każdą sobotę od 9:00 do 15:00, a w niedzielę od 10:00 do 14:00, poza sezonem (od 16 września do 31 maja)

od poniedziałku do piątku w godzinach 9:00 – 17:00.

W ramach swojej działalności Agencja Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska” Sp. z o.o. prowadzi:

- ✓ sprzedaż: albumów, książek, folderów, map, przewodników, monet i gadżetów związanych ze Słupskiem i Ziemią Słuską,
- ✓ sprzedaż produktów spożywczych wchodzących w skład tzw. koszyka regionalnego: serków camembert Słupski Chłopczyk, serów Kaszubski Chłopczyk, miodów, powideł, syropów i grzybów,
- ✓ sprzedaż biletów na wydarzenia kulturalne i sportowe,
- ✓ prowadzi punkt ksero, laminowania i bindowania.

Agencja Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska” Sp. z o.o. realizuje również usługi reklamowe na rzecz samorządów i innych podmiotów.

NASZ ADRES

Agencja Promocji Regionalnej Ziemia Słupska
Sp. z o.o. ul. Starzyńskiego 8, Słupsk
Tel. Informacja Turystyczna: +48 (59) 842 43 26,
Tel. Biuro APR: +48 (59) 842 20 06
it@apr.slupska.pl, biuro@apr.slupska.pl
www.ziemia-slupska.pl



Eurofest 2012

8 maja br. w godzinach od 12.00 do 14.00 ulice Słupska zamienią się w bajkową krainę.

A to dzięki Baśniowemu Korowodowi, czyli barwnemu i radosnemu przemarszowi przez ulice naszego miasta przedszkolaków i dzieci ze szkolnych zespołów teatralnych, a także uczestników III Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Lalek Krajów Unii

Europejskiej im. Roberta Schumana – EUROFEST 2012.

Wszyscy wystąpią w kostiumach i z teatralnymi rekwizytami – czeka nas niezwykle atrakcyjna kulturalna. Udział w tym wydarzeniu będzie na pewno ogromnym przeżyciem dla najmłodszych miłośników sztuki teatralnej, tym bardziej, że dzieci zostaną

nagrodzone bezpłatnymi wejściówkami na spektakle festiwalowe.

Trasa przemarszu: plac Zwycięstwa, ulica Starzyńskiego, Wojska Polskiego (do dworca PKP) – powrót: ul. Wojska Polskiego do Ronda Solidarności, aleją H. Sienkiewicza, ul. Grodzką, Mostnika na Rynek Rybacki.

Zbiórka o godzinie 11.30.

III Międzynarodowy Festiwal Teatrów Lalek Krajów Unii Europejskiej im. Roberta Schumana EUROFEST 2012 potrwa do 11 maja br. Organizatorem festiwalu jest Państwowy Teatr Lalki „Tęcza” w Słupsku. W imprezie udział biorą zespoły teatralne z krajów UE (Hiszpanii, Lotwy, Słowenii, Rumunii, Polski, Finlandii, Szwecji, Czech i Niemiec).

Więcej informacji pod adresem: www.eurofest.pl



Fot. APR-SAS

Dzień Zwycięstwa

8 maja br. na terenie 7. Brygady Obrony Wybrzeża w Słupsku odbędą się miejskie uroczystości związane z Narodowym Świętem Zwycięstwa i Wolności. W obchodach 67. rocznicy zakończenia II wojny światowej uczestniczyć będą: przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, parlamentarzyści, kombatancki, wojsko, policja, harcerze, młodzież szkolna, organizacje społeczno-polityczne, słupszczanie.

Uroczystości rozpoczną się o godz. 11:00. W programie: podniesienia flagi państwowej na maszt, przemówienie o liczności Dowódcy Garnizonu, odczytanie apelu pamięci i salwa honorowa, pieśń Wojska Polskiego w wykonaniu wojskowej orkiestry dętej, defilada.

Przed uroczystościami w 7. Brygadzie Obrony Wybrzeża odbędzie się złożenie kwiatów pod pomnikiem Żołnie-

rza Polskiego na placu Zwycięstwa, natomiast złożenie kwiatów w innych miejscach pamięci narodowych w Słupsku nastąpi po uroczystości w Jednostce Wojskowej.

Na Cmentarzu Komunalnym: Pomnik Pomordowanych Polaków - Prezydent Miasta Słupska, Pomnik Żołnierzy Radzieckich - Prezydent Miasta Słupska, Pomnik Aliantów - Prezydent Miasta Słupska, Krzyż Katyński - Związek Sybi-

raków, Krzyż Wołyński - „Środowisko” 27 WDP AK, Obelisk przy ul. Kołłątaja - Polski Zw. Byłych Więźniów Polit. Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych, Obelisk Polskiego Państwa Podziemnego - Światowy Związek Żołnierzy AK, Tablica Pamięćkowa przy ul. Deotymy - Stowarzyszenie Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę, Pomnik Powstańców Warszawskich - ZHP

Uwaga: Dowódca 7. Brygady zaprasza na Dzień Otwartych Koszar. W programie pokaz sprzętu wojskowego, pojazdów wojskowych, uzbrojenia. Przez cały czas czynny będzie punkt informacyjno-promocyjny Wojskowej Komendy

Uzupełnień dotyczący naboru do Narodowych Sił Rezerwowych.

W Polsce Narodowe Święto Zwycięstwa i Wolności zostało ustanowione dekretem z 8 maja 1945 zatwierdzonym przez Krajową Radę Narodową, której przewodniczył Bolesław Bierut. Artykuł 1. tegoż dekretu głosił: „Celem upamiętnienia po wsze czasy zwycięstwa Narodu Polskiego i Jego Wielkich Sprzymierzeńców nad najeźdźcą niemieckim, demokracji nad hitleryzmem i faszyzmem, wolności i sprawiedliwości nad niemością i gwałtem - dzień 9 maja, jako dzień zakończenia działań wojennych, stanowić będzie Narodowe Święto Zwycięstwa i Wolności.”

Dni Kultury Studenckiej Juwenaalia 2012

Środa 16.05.2012 r. – Dzień Klubowy

11:00 – 13:15 Parada studentów ulicami miasta: Parada rozpoczyna się spod budynku Akademii Pomorskiej w Słupsku. Przejdzie ulicami pod Starostwo Powiatowe w Słupsku, gdzie zostanie przekazana kłódka do bram powiatu przez Starostę Słupskiego. Następnie kolumna studentów przejdzie pod Ratusz Miejski, gdzie Prezydent Miasta Słupska przekaze klucze do bram miasta. Po odebraniu klucza przez Przewodniczącego Samorządu Studenckiego, parada wróci na teren Campusu Akademii Pomorskiej w Słupsku.

Dokładna trasa pochodu:

ETAP I – Arciszewskiego 22a (start) – Raclawicka – Gdynska – Boh. Westerplatte – Wiejska – Gancarska – Pobożnego – Armii Krajowej – Grodzka – Sienkiewicza – Anny Lajming – pl. Zwycięstwa.

ETAP II – pl. Zwycięstwa (start) – Deotymy – Jana Pawła II – Zamkowa – Gancarska – Wiejska – Nad Słuzami – Arciszewskiego 22a

14:00 – 17:00 Studenckie grillowanie/ Bój Akademicki I

18:00 – 01:00 Koncerty sceny klubowej: DJ Pablo, DJ Michael Poon, DJ Lucas Lichacy & Pessos, DJ's Juicy Jay & Jack D, DJ Nevald & Mc Jacob A, DJ's Loui & Scibi.

Czwartek 17.05.2012 r. – Dzień Reggae

12:00 – 16:00 Studenckie grillowanie/ Bój Akademicki II

17:00 – 01:00 Koncerty sceny reggae: Root Wise, KaCeZet, Junior Stress, Dread Squad

Piątek 18.05.2012 r. – Dzień Finałowy

12:00 – 17:00 Studenckie grillowanie/ Bój Akademicki III

18:30 – 01:00 Koncerty: Old Garage, Enej, Star Guard Muffin, Mr. Idol.

Dzień Godności



Fot. APR-SAS

11 maja 2012 roku w Słupsku będzie obchodzony XII Miejski Dzień Godności Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną i Europejski Dzień Walki z Dyskryminacją Osób Niepełnosprawnych pod Patronatem Prezydenta Miasta Słupska.

Uroczyste otwarcie obchodów Dnia Godności przez Prezydenta Miasta Słupska odbędzie się na placu Zwycięstwa o godzinie 11:00. Następnie planowany jest przemarsz ulicami Słupska do Parku Kultury i Wypoczynku, gdzie o godzinie 12:00 rozpocznie się piknik integracyjny. Podczas pikniku przewidziane są różnorodne atrakcje: występy artystyczne, pokazy i zawody sportowe oraz poczęstunek.

Święto obchodów XII Miejskiego Dnia Godności Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną i Europejskiego Dnia Walki z Dyskryminacją Osób Niepełnosprawnych jest doskonałą okazją do refleksji nad stosunkiem do osób niepełnosprawnych.



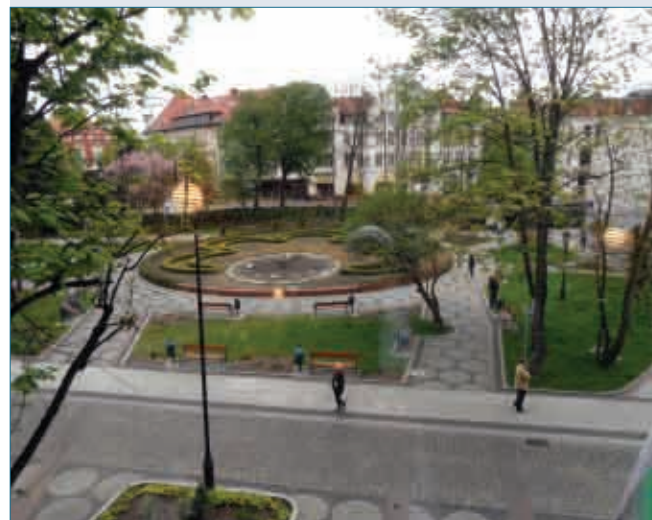
PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt pn. „Rewitalizacja Traktu Książęcego w Słupsku w obrębie I obszaru problemowego Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Słupska na lata 2009-2015”.



Od września 2010 r. Miasto Słupsk sukcesywnie realizuje współfinansowany ze środków UE projekt pn. „Rewitalizacja Traktu Książęcego w Słupsku w obrębie I obszaru problemowego Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Słupska na lata 2009-2015”. Dotychczas w ramach rewitalizacji poddano 15 kamienic należących do wspólnot mieszkaniowych (partnerów projektu), wybudowano nową Pracownię Ceramiczną, kolektor deszczowy w ulicy Krasieńskiego, przebieg podziemny pod ulicą Anny Łajming i Skwer im. Pierwszych Słupszczyzan.

W październiku 2011 r. ukończono zagospodarowanie tzw. „podwórka kulturalnego”. Przed rewitalizacją tereny przeznaczone pod „podwórce kulturalne” stanowiły zaniedbany teren chaotycznie zabudowany garażami, komórkami i śmietnikami. W ramach zagospodarowania podwórka wykonano ciągi pieszo-jezdne, odwodnienie terenu, wybudowano 31 miejsc parkingowych, plac zabaw dla dzieci, skwer z fontanną, oazę fitness, 3 altanki i scenę zadaszoną, dokona-

no rozbiórki istniejących garaży i komórek oraz wybudowano nowe komórki lokatorskie. Na zagospodarowanym terenie zostały ustawione także stoły zewnętrzne do ping-ponga oraz stałe stoliki szachowe. 29 kwietnia 2012 r. Prezydent Miasta Słupska Maciej Kobyliński dokonał oficjalnego otwarcia „Podwórka Kulturalnego” dla mieszkańców miasta.

W marcu 2012 r. zakończono przebudowę deptaka przy ul. Wojska Polskiego, obecnie kontynuowana jest rozpozczęta w marcu 2011 r. budowa Ośrodka Sportowo – Rekreacyjnego przy ul. Niedziałkowskiego. W ramach inwestycji powstanie hala sportowa z trybunami na 330 miejsc. Ponadto w budynku znajdzie się także sauna, siłownia, sale dydaktyczne, klub seniora, sala rekreacyjna i do nauki tańca oraz świetlica środowiskowa.

W październiku 2011 r. rewitalizacja objęła także Słupski Teatr „Rondo”. Obok rozpoczęto budowę Słupskiego Centrum Organizacji Pozarządowych i Ekonomii Społecznej. Zakończenie prac nastąpi w IV kwartale 2012 r.



„Projekt finansowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2007 - 2013”.



6. FESTIWAL LEGEND ROCKA w Dolinie Charlotty



13 LIPCA 2012

RAY ROBBY

MANZAREK / KRIEGER
OF THE DOORS

DAVE BROCK (VOCALS) / PHIL CHEN (BASS) / TY DENNIS (DRUMS)

14.07
TEN YEARS AFTER, SAVOY BROWN,
CACTUS
10.08
THIN LIZZY
ACID DRINKERS
11.08
URIAH KEOP
BUDKA SUFLERA
12.08
PAUL RODGERS
PERFECT

Bilety:
TICKETPRO i EVENTIM

www.dolinacharlotty.pl www.legendyrocka.pl



SPONSOR PROGRAMU LATO 2012
W DOLINIE CHARLOTTY

Energa

mopol

TYSKIE



TVP 2

ams

POLITYKA

Głos Pomorza

„Ten Ton”

Aleksandra Hulecka, uczestniczka zajęć muzycznych w Słupskim Ośrodku Kultury, zdobyła drugą nagrodę w prestiżowym Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Ten Ton”, który zorganizował Ośrodek Działalności Artystycznych „Dorózkarnia” w Warszawie. Talent i umiejętności młodej piosenkarki, został doceniony przez takich specjalistów od śpiewu jak Elżbieta Zapendowska, Grażyna Łobaszewska, Monika Malec i Joanna Zagdańska.

Festiwal „Ten Ton” promuje młodych utalentowanych artystów, którzy wykonują piosenki z repertuaru najlepszych polskich wykonawców. W tegorocznej edycji, młodzież występująca w trzech kategoriach wiekowych: dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz szkół ponadgimnazjalnych i studentów, musiała zmierzyć się z wymagającym repertuarem Grażyny Łobaszewskiej. Młoda słupszczanka, występująca wśród gimnazjalistów, wykonywała utwory „Gdybyś” i „Brzydca”.

Aleksandra Hulecka, chociaż jest bardzo młodą artystką (niedługo skończy 14 lat), zdążyła już zdobyć liczne nagrody. W tym roku udało jej się już przebrnąć przez dwa etapy eliminacji do XXIX Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego Prozy i Poezji Polskiej w kategorii poezji śpiewanej i niedługo powalczy o główną nagrodę konkursu podczas finału w Sopocie.

Słupszczanie mogli usłyszeć i zobaczyć Aleksandrę na scenie podczas niedawnego jubileuszu pięćdziesiąt lat Otwartej Sceny SOK (25.03.2012).

Źródło: SOK

Majowe Dni Bibliotek



Na 11 maja br. z okazji Majowych Dni Bibliotek Miejska Biblioteka Publiczna w Słupsku zaprosiła dzieci klas trzecich słupskich szkół podstawowych i powiatu do udziału w czwartej już edycji imprezy „Z Biblioteką przez Słupsk”. Celem akcji jest zapoznanie najmłodszych mieszkańców miasta i powiatu z najciekawszymi zakątkami Słupska, ich historią i baśniowym wątkiem.

W kilku najciekawszych zabytkach znane osobistości życia społecznego i kulturalnego będą czytać dzieciom bajkę. Do zabawy włączyli się m.in.: Prezydenta Miasta Słupska i Starosta Słupski.

W wędrownce po mieście najmłodszym towarzyszyć będzie autorka bajek Jolanta Nitkowska-Węglarz. Bajki czytać będą: o godz. 9:00 - w Ratuszu Miejskim dzieciom z SP nr 2 i 10 - prezydent Maciej Kobylński, następnie dzieci odwiedzą gabinet prezydenta i z wizji widokowej obejrzą panoramę Słupska, o godz. 10:00 - w Starostwie dzieciom z SP w Kobylnicy i Redzikowie - starosta Sławomir Ziemanowicz, później dzieci obejrzą gabinet starosty, o godz. 11:00 - w kościele Mariackim dzieciom z SP nr 7 - ksiądz proboszcz Zbigniew Krawczyk, o godz. 12:00 - w kościele p.w. św. Jacka dzieciom z SP nr 5 i 8 - ksiądz proboszcz Jan Giriatorowicz, o godz. 13:00 - w kościele p.w. św. Ottona dzieciom ze SP nr 3 - wieloletnia Edyta Szewc.

Na wcześniejszych zajęciach dzieci zapoznają się z historią zabytków i z dowolnych materiałów (kartony, puszki, kolorowy papier itp.) wykonują makietę konkretnego budynku. Tę makietę przyniosą ze sobą na imprezę. Wszystkie prace wraz ze zdjęciami zostaną wystawione na wystawie w holu Ratusza Miejskiego, a następnie w Starostwie.

Źródło: MBP

Bez śmiecenia

11 maja 2012 roku kolejny raz obchodziliśmy „Dzień bez śmiecenia”.

Z tej okazji Miasto Słupsk i Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Słupsku ponownie zorganizowały akcję zbiórki zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz makulatury. Odpady będzie można wymienić na rośliny do przydomowego ogrodu.

Każdy, kto w piątek 11 maja br., czyli w „Dniu bez śmiecenia”, w godz. od 11:00 do 17:00 odda w Zakładzie Robót Porządkowych PGK przy ul. Bałtyckiej 11A w Słupsku zużyty sprzęt elektryczny, elektroniczny lub makulaturę, otrzyma sadzonki roślin.

Przypominamy, że obowiązkiem oddawania zużytego sprzętu

elektrycznego i elektronicznego wyłącznie do punktów stwarzających bezpieczne warunki do jego odbioru nakłada na wszystkich ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o zużyтым sprzęcie elektrycznym i elektronicznym.

Celem zbiórki zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego jest uświadomienie społeczeństwu, że wyrzucenie do zwykłego kosza na odpady, lub pozostawienie na łonie natury „elektrośmieci”, stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla naszego środowiska. Zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny zawiera wiele szkodliwych i niebezpiecznych substancji, które w momencie niewłaściwego zagospodarowania tego typu odpadów mogą przedostać się do środowiska i stanowić zagrożenie nie tylko dla przyrody, ale również dla zdrowia ludzi.



Kolejnym celem akcji, związanym ze zbiórką makulatury, jest promowanie selektywnej zbiórki odpadów. Na co dzień tego typu odpady można wrzucać do specjalnych pojemników umieszczo-

nych w kilkudziesięciu punktach na terenie Słupska i regionu. Zebrane surowce trafią do recyklingu, dzięki czemu mogą zostać ponownie wykorzystane.

Źródło: PGK

Olimpijczycy z „budowlanki”

Konrad Oleszek maturzysta Zespołu Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących im. Inżynierów Polskich w Słupsku został laureatem jubileuszowej XXV Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych a Krzysztof Lembowicz finalistą.

W Bytomiu odbył się Finał Centralny jubileuszowej XXV Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych.

Konrad Oleszek z Zespołu Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących im. Inżynierów Polskich w Słupsku zdobył medal i tytuł laureata tej prestiżowej olimpiady związanej z dziedziną wiedzy budowlanej. Krzysztof Lembowicz zdobył tytuł finalisty.

Start w zmaganiach olimpijczyków wymaga ogromu nauki i pracy, a także odporności by brać udział w tak ostrej konkurencji. W zawodach szkolnych w grudniu uczestniczyło 4.189 uczniów ze 175 szkół, w zawodach okręgowych 699 uczniów ze 169 szkół, w finale centralnym o tytuł laureata (najwyższy tytuł) i finalisty walczyło 94 uczniów



Od prawej: Laureat Konrad Oleszek z dyplomem i medalem, opiekunka Agnieszka Łuszkiewicz i finalistka Krzysztof Lembowicz.

z 51 szkół.

Być w gronie olimpijczyków nie tylko wypada, ale z wielu względów warto.

Laureaci i finaliści są zwolnieni z egzaminu z przygotowania zawodowego, a zwolnienie jest równoznaczne z uzyskaniem z egzaminu oceny celującej (100%). Z przedmiotów zawodowych otrzymują również oceny celujące. I co najważniejsze, mają wstęp na wszystkie Politechniki w Polsce poza przeprowadzeniem kwalifikacyjnym.

- Po raz trzeci z rzędu zdobywamy tytuł laureata, to naj-

Konrad i Krzysztof chcą studiować budownictwo na Politechnice Gdańskiej, ale przed nimi jeszcze kolejne zmagania - matura.

Przypominamy, że w zawodach okręgowych (woj. pomorskie i warmińsko-mazurskie), które odbyły się 5 marca 2012r. w Gdańsku Konrad Oleszek zajął I miejsce w klasyfikacji indywidualnej. Drużyna z „budowlanki” w składzie: Konrad Oleszek, Krzysztof Lembowicz, Paweł Walczak, Mateusz Młynarczyk i Klaudia Laskowska zajęła II miejsce w klasyfikacji drużynowej.

Organizatorem Olimpiady jest Wydział Inżynierii Ładowej Politechniki Warszawskiej. W organizowaniu Olimpiady uczestniczą inne szkoły wyższe oraz instytucje i organizacje działające na rzecz budownictwa. Organizator przygotowuje i przeprowadza Olimpiadę za pośrednictwem Komitetu Głównego odpowiedzialnego za poziom merytoryczny i organizację Olimpiady. Tematyka olimpiady obejmuje wszystkie przedmioty zawodowe a także matematykę i fizykę.

Źródło: ZSBO

Zapraszamy na

Pchli Targ

od maja do końca września
czwartki, piątki, soboty
w godz. 9:00 - 18:00

Stary Rynek w Słupsku

Informacje: Agencja Promocji Regionalnej "Ziemia Słupska" Sp. z o.o.,

tel. 059 842-20-06, e-mail: biuro@apr.slupsk.pl



Długi weekend nie tylko w mieście

Za nami bardzo długi weekend majowy. Czas ten obfitował w wiele ciekawych wydarzeń. Odbyły się imprezy o charakterze: patriotycznym, kulturalnym, rozrywkowym i sportowym.

Wielki Festyn Rodzinny zorganizowała Dolina Charlotty. Uczestniczyli w nim m.in.: kajakarze, piesi i rowerzyści, którzy do Strzelina wybrali się ze Słupska. 2 maja br. na placu Zwycięstwa obchodziliśmy, wspólnie z żołnierzami z 7. Brygady Obrony Wybrzeża, Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, który jest świętem narodowym od 2004 roku. W samo południe wciągnięto flagę państwową na maszt i odegrano hymn państwowy. Młodzież ze Słupskiego Ośrodka Kultury zaprezentowała program artystyczny.

Natomiast dzień później odbyły się uroczystości związane z 221. rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Najpierw w kościele Mariackim odbyła się msza święta w intencji Ojczyzny, a następnie jej uczestnicy złożyli kwiaty przed pomnikiem Jana Kilińskiego. W obchodach rocznicowych uczestniczyli: mieszkańcy miasta, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, kombatancki, reprezentanci służb mundurowych, harcerze. Licznie przybyły poczty sztandarowe. O artystyczną oprawę uroczystości zadbała orkiestra Wojskowego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego Reduta. Obecne były kompanie honorowe:

7. Brygady Obrony Wybrzeża i Szkoły Policji w Słupsku. Okolicznościowe przemówienie wygłosił Andrzej Kaczmarczyk, zastępca prezydenta miasta Słupska.

Z kolei na placu Zwycięstwa motocykliści zainaugurowali nowy sezon, a w Parku Kultury i Wypoczynku odbyła się Majówka na Sportowo.

Jak co roku w pierwsze trzy dni maja w Muzeum Wsi Słowińskiej w Klukach odbyło się Czarne Wesele.

MS





Funkcjonuje stare przeświadczenie, że świeżą rybę kupuje się od rybaków prosto z kutra, w bardzo wczesnych godzinach rannych. Tymczasem wygląda to zupełnie inaczej. O drodze jaką ryba pokonuje z morza na nasz talerz z Adamem Wasylewem, właścicielem usteckiej restauracji Syrenka rozmawiał Mariusz Smoliński.

Wypatruje pan nad ranem rybaków powracających z połowów?

- Nie, czasy się bardzo zmieniły. Dyrektywy Unii Europejskiej oraz inne obostrzenia dla rybołówstwa doprowadziły do tego, że obecnie rybak nie może sprzedać ryb prosto z kutra. Szczególnie ryb, na które są limity takich jak dorsz czy łosoś. Całość musi trafić najpierw na Aukcję Rybną w Ustce, gdzie jest ewidencjonowana i dopiero później przekazywana do dalszego obrotu firmom hurtowym, które zajmują się przetwarzaniem ryb. Oprócz Aukcji Rybnej działają też mniejsze firmy, które posiadają zezwolenia na obrót świeżą rybą. Ja zaopatruję się w Przedsiębiorstwie Usługowo-Handlowym UST-RYB w Ustce. Firma ta kupuje ryby i zajmuje się ich pełnym przetworzeniem. Generalnie w przypadku dorsza i większych ryb patroszenie odbywa się na morzu. Do portu trafiają już ryby w postaci tusz.

Jak poznać, że jest to świeża ryba?

- Najlepiej poznaje się po skrzelach. Jeżeli mają zdrowy, czerwony kolor to wiadomo, że ryba jest świeża. Jeżeli ten

kolor błędnie to od wylowienia ryby mogły minąć dwie, trzy, nieraz cztery doby. Kutry są w morzu trzy, cztery czy pięć dni. Jeżeli się trafi rybę z pierwszego zaciągu to pomimo, że leży w lodzie i jest świeża, to jest mniej świeża od tej z ostatniego zaciągu.

Jakie ryby można kupić w Ustce?

- Od śledzia, flądry przez dorsza po łososa. Łosoś, srebrniak bałtycki jest spórą rzadkością. Pomijamy temat łososa norweskiego z hordowli. Łosoś bałtycki jest Mercedeseem wśród ryb z naszego morza. Jest obostrzony limitami i trudno na niego trafić. Pomimo tego, że cena łososa jest dość wygórowana to warto się na niego skusić ze względu na walory smakowe i jakościowe mięsa, które są niezaprzeczone. Dużą rzadkością też jest turbot, który występuje bliżej Morza Północnego i czasami się zapuszcza tutaj na Bałtyk. Jak się trafi w siatki przy okazji połowu flądry jest bardzo dużym hitem. Jak uda mi się dostać turbota to sprzedaję go na pniu.

Ryby kupuje pan codziennie?

- Codziennie, różne ilo-

Z morza

ści. Wiadomo, że w weekendy jest to kilkadziesiąt kilogramów, w tygodniu mniej. Obecnie rynek jest tak skonstruowany, że nie muszę czekać rano o czwartej, albo o piątej na kutry wracające z morza. Bo rybacy zdają rybę do firm przetwórczych, które pracują dwadzieścia cztery godziny na dobę. Jeżeli potrzebuję rybę w nocy, nad ranem, czy po południu jadę i jeżeli jest w przerobie to ją kupuję. Biorę takie ilości jakie są mi potrzebne. Nie muszę kombinować z mrożeniem ryb na zapas. Są firmy, które non stop przetwarzają rybę. Wiadomo, że z Aukcją Rybną współpracuje się inaczej. Tam trzeba brać duże loty. Albo palety, albo pół palety i dla mnie jest to kłopotliwe. Dlatego chwala za to, że istnieją te mniejsze firmy. Jak potrzebuję dziesięć kilo, to biorę dziesięć. Jak potrzebuję kilogram śledzia, to kilogram potrzebuję kupić. Mam ten komfort, że codziennie jadę i mam świeżą rybę. Nie muszę się martwić o jej przechowywanie. Kupuję tyle ile jest mi potrzebne. Rotacja ryby jest wymuszana naturalnie.

to jest jedyna ryba, która się musi wykrwawić. Przy połowie dorsza trzeba go wypatroszyć, zasypać lodem, odwieźć do portu i po wszystkim. Natomiast w przypadku turbota po wyciągnięciu z wody trzeba go szybko odgardić i naciąć lub głęboko nakłuć mu ogon. Dzięki temu uzyskuje się piękne, białe mięso bez przebarwień. Jeżeli nie wykona się tych czynności to jakość mięsa staje się dość mizerna.

Popularnym daniem w pana restauracji jest: blacha dorsza z pieca. Jak się je przyrządza?

- Wygląda to tak, że kupujemy całego dorsza z głową. W naszym przypadku szukamy porcję dla średnio czterech osób. Dorsz z głową waży około jednego kilograma. Rybę trzeba sprawić, usunąć błony śluzowe itp. Ważną zasadą jest, że rybę piecze się z głową. U nas zawsze to głowy szły na bok. Jeżeli się w domu gotowało zupę rybną to głowy wykorzystywano, a jeżeli ktoś nie przepadał za zupą rybną to głowy szły do kosza. To bardzo duży błąd. Rybę piecze się zawsze w całości. Taka duża sztuka musi być odpowiednio przygotowana, zasolona i doprawiona. Najlepszą metodą jest typowe moczenie w solance. Tak jak do wędzenia. Taki kilogramowy dorsz powinien przebywać w granicach czterech godzin w dziesięcioprocentowej solance. Wtedy jego słoność jest wystarczająca. Woda powinna być lekko ciepła, żeby się dobrze sól rozpuściła. Stosujemy grubą sól kopalnianą, a nie drobną spożywczą. Roztworem zalewa się całą tuszę. Po czterech godzinach ryba jest praktycznie gotowa do pieczenia. W piecu spędza w granicach od 30 do 40 minut. Temperatura pieczenia wynosi ok. 280 st. Celsjusza. Są jeszcze dość ważne zasady. Całość odbywa się totalnie bez tłuszczu. Wykładamy na blachę dorsza i świeże warzywa: cukinię, pomidory, papryki, ziemniaki w mundurkach, które przyprawiamy przezem ziołowym i delikatnie solą. Pieczenie odbywa się w sosie własnym. Warzywa puszczają wodę pod wpływem tem-

Które ryby są najczęściej zamawiane przez klientów?

- Wiadomo, jak to nad polskim morzem. Największym wzięciem cieszy się dorsz i to w każdej postaci. Jest naszym numerem jeden, naszą rybą narodową. Natomiast ci, którzy są prawdziwymi smakoszami doceniają walory smakowe śledzia. Jestem wielkim fanem śledzia bałtyckiego, szczególnie tego helskiego, dużego. Uważam, że ta ryba o niebo przerasta jakościąowo dorsza. Jednak śledź jest u nas niedoceniany. Natomiast od zawsze cenią go Skandynawowie, którzy od pokoleń zajmują się rybołówstwem i przetwórstwem rybnym. Na drugim miejscu jest łosoś, a kolejne zajmuje flądra.

Jednak wszystkie te ryby wyprzedza turbot. Gdy w mojej restauracji pojawia się ta ryba, to nie ma opcji na inne dania. Turbot jest rybą królewską o niepowtarzalnym smaku. Jest dość drogi, ale warto zapłacić za niego każde pieniądze. Ciekawostką jest fakt, że

na talerz

peratury. Dorsz również puszczą swój sok. Żeby to wszystko za szybko nie odparowało trzeba zafoliować folią aluminiową całą blachę na jakieś dwadzieścia minut pieczenia. Po tym czasie ściągamy folię i polewamy danie dwiema sefkami białego, wytrawnego wina. Na dziesięć minut przed końcem pieczenia dodajemy na grzbiet dorsza specjalną miksturę z masłem czosnkowym i całość dopiekamy. Już bez przykrycia. Alkohol odparuje natomiast pozostanie cały smak i aromat wina. Grzbiet ryby i warzywa się delikatnie zrumienią. Z pieca danie trafia prosto na stół.

Serwuje pan też ryby wędzone.

- Są dwie metody wędzenia. Wędzenie na ciepło i na zimno. Nie mam możliwości technologicznych, aby wędzić ryby na zimno i wędzę tylko na ciepło. W ryby wędzone na zimno zaopatruje mnie pan Henryk Podkova z Ustki. Wędzę kilka rodzajów ryb: dorsza, łososa, śledzia, pstrąga i flądre. Istotną rzeczą przy wędzeniu jest drzewo. Ja wędzę na drzewie olchowym,

wspomagając się trocinami, aby przydławić temperaturę. Oprócz tego trociny dają więcej dymu, co wpływa na kolor i jakość wędzonej ryby. Każda ryba przed wędzeniem musi trafić do solanki. O tym jak długo tam przebywa decyduje jej wielkość i waga. Dorsze do 300 gram trafiają do solanki na dwie godziny. Łosoś na półtorej godziny. Śledzie maksymalnie na 40 minut. Po kąpieli w solance ryby są nardzewane na pręty i umieszczane w wędzarni. W zależności od wielkości ryb wędzenie trwa od 2 do 4 godzin. Na początku trzeba podać dużą temperaturę i duży przeciąg czyli cug powietrzny, aby ryba wyschła. Musi oddać wilgoć, bo inaczej się zaparzy i wtedy skóra, jak i mięso zrobią się rzadkie i całość spadnie z pręta. Ryby obsychają ok. 40 minut i po tym czasie przydławia się płomień. Rozpoczyna się wędzenie w dymie. Ważna jest także temperatura. Nie może przekraczać 63-67 st Celsjusza. Z reguły klienci chcą rybę na ciepło i gdy trafiają na koniec wędzenia dostają ją prosto na talerz. W in-



nym przypadku dogrzewam taką rybę w piecu na szamocie. Podawana jest z pieczywem, sosem tatarskim lub chrzanowym i z cytryną. A, że wędzona ryba lubi bardzo pływać trzeba ją czymś popić. Niektórzy wolą zjeść rybę na zimno. W karcie mam miks, talerz ryb wędzonych na zimno i na ciepło. Zamawiający dostaje trzy gatunki ryb z masłem i pieczywem. Bardzo dobrze się to przyjęło i dla tego

na przystawkę podajemy grata od firmy trzy wędzone na ciepło szprotki, które zagrzewamy w pergaminie na szamocie. Zdumiewająca jest reakcja gości na tę przystawkę. Ci w wieku ok. sześćdziesięciu lat mają łezkę w oku i mówią, że takich szprotek nie jedli od dwudziestu lat. Wracają fajnie wspomnienia. Niewielką rzeczą można ludziom zrobić wielką przyjemność. **Dziękuję za rozmowę.**



Koncert oratoryjny



Serdecznie zapraszamy na koncert pod honorowym patronatem Jego Ekscelencji Biskupa Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej Edwarda Dajczaka. Będzie to pierwszy w tym roku koncert oratoryjny w Słupsku. Głównym dziełem, które zostanie zaprezentowane przez solistów, chór i orkiestrę będą Nieszpory C-dur Józefa Zeidlera na podstawie zrekonstruowanego przez Bohdana Jarmolowicza oryginału. Nieszpory to modlitwa wieczorna, w której dziękujemy i wielbimy Boga. Uzupełnieniem Nieszporów będzie rzadko wykonywany utwór Benedictus sit Deus Wolfganga Amadeusza Mozarta. Zeidler uważany jest obecnie za jednego z najważniejszych polskich kompozytorów muzyki kościelnej przełomu XVIII i XIX w. Do niedawna zajmował w historii muzyki polskiej marginalne miejsce. Orkiestra Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica w Słupsku oraz Chór Politechniki Gdańskiej przygotowany przez Mariusza Mroza towarzyszyć będą solistom: Marzenie Michałowski (sopran), Wiesław Maliszewskiej (alt), Adamowi Zdunikowskiemu (tenor) oraz Piotrowi Lempie (bas). Całość poprowadzi Bohdan Jarmolowicz. Koncert odbędzie się w kościele Mariackim w Słupsku 11 maja br. o godzinie 19:30. Bilety (25zł/20zł) do nabycia w Impresariacie Filharmonii od poniedziałku do piątku w godz. 9:00-17:00 oraz w kościele 45 minut przed koncertem.

II Słupski Festiwal „Charlotta Classica”

Już po raz drugi organizowany jest Słupski Festiwal „Charlotta Classica”. Dwudniowa muzyczna uczta odbędzie się 27 i 28 lipca 2012 roku na terenie Amfiteatru „Doliny Charlotty” w Strzelinku.

Festiwal jest jednym z najważniejszych wydarzeń artystycznym na Pomorzu. Organizatorzy dokładają wszelkich starań, aby stał się imprezą cykliczną, o zasięgu ogólnopolskim, która będzie promować Słupsk i Ziemię Słupską. Teraz czeka nas jego druga odsłona. Przyjęta formuła, połączenia klasycznej muzyki operowej-operektowej z musicalem bardzo się spodobała melomanom. Wśród przygotowanego repertuaru znalazły się dzieła tak znanych kompozytorów, jak: Moniuszko, Mozart, Verdi, Puccini czy Strauss. Dyrektorem artystycznym Festiwalu jest Janusz Monarcha, od 1991 roku solista Opery Państwowej (Staatsoper) w Wiedniu. Dzięki niemu, na scenie amfiteatru wśród wspaniałych dekoracji

przygotowanych przez światowej sławy scenografa Manfreda Wabę zaprezentowali się artyści z Polski, Ukrainy, Bułgarii, Stanów Zjednoczonych oraz Opery Wiedeńskiej. Duży udział w Festiwalu mieli artyści Nowego Teatru im. Witkacego w Słupsku, którzy wystawili musical „Cabaret” w reżyserii Andrzeja Marii Marczewskiego. Nowy Teatr, jako jedyny w Polsce, posiada stonowaną licencję na wystawienie tego musicalu. Oprawę muzyczną przygotowała i wykonała Polska Filharmonia „Sinfonia Baltica” oraz orkiestra Jarosław Barów Band. Festiwal był „na żywo” transmitowany przez Program 1 Polskiego Radia. Relacje z jego przebiegu ukazały się zarówno w lokalnych, jak i ogólnopolskich mediach (w prasie, TV, mediach internetowych). Tegoroczny Festiwal potrwa dwa dni i będzie się składał z dwóch części:



Dzień I: 27 lipca 2012 roku, godz. 21.00
Wielka Międzynarodowa Gala Operowa w reżyserii Janusza Monarchy. Scenografię przygotowuje Manfred Waba (z Austrii).

Mistrzami batuty będą Jan Józef Wnęk (z USA) oraz Bohdan Jarmolowicz. Zagra Polska Filharmonia „Sinfonia Baltica” ze Słupska, a wystąpi Chór Festiwalowy przygotowany przez Orlina Bebenova (z Bułgarii). Wśród zaproszonych solistów będą takie osobowości światowej muzyki, jak: Arnita Eglite (z Łotwy) – sopran, Tomas Ju-

has (ze Słowacji) – tenor, Marian Talaba (z Ukrainy) – tenor, Janusz Monarcha (artysta występujący zarówno w Polsce jak i Austrii, również popularny w obydwu krajach) – bas, Przemysław Borys – tenor, a także Julia Iwaszkiewicz – sopran, Monika Dobosz i Monika Dyngosz – mezzosopran, Wojciech Dyngosz i Jarosław Bodakowski – baryton.

Dzień II: 28 lipca 2012 roku, godz. 21.00

Spektakl węgierskiej dramatopisarki Evy Pataki pt.: „Edith i Marlene” wyreżyserowany przez Andrzeja Ozgę. Scenografię przygotowała Tatiana Kwiatkowska, aranżacją zajął się Robert Obcowski. Przy fortepianie zasiądzie Maciej Osada-Sobczyński, na kontrabasie zagra Zdzisław Pawilojć, na perkusji Wiesław Heliński, na akordeonie Marcin Krzyżanowski, saksofonem zagra Wiesław Mijewski, natomiast trąbkę Jerzy Lis.

Źródło: UM w Słupsku

Podwórko Kulturalne otwarte

29 kwietnia 2012 r. Maciej Kobyliński, prezydent miasta Słupska wraz z mieszkańcami ul. Zygmunta Krasieńskiego i al. Wojska Polskiego otworzył pierwsze w Słupsku Podwórko Kulturalne.

Uroczystości towarzyszył pokaz warsztatowy zajęć kuglarskich pn. „Boisz się? To chodź!” w ramach projektu „Rewitalizacja Traktu Książęcego w Słupsku...”.

Miejsce bezpiecznych i radosnych zabaw dla dzieci oraz przestrzeni wypoczynku dla dorosłych zlokalizowano między ulicami Wojska Polskiego a Zygmunta Krasieńskiego.

Szare, zniszczone, niezagospodarowane tereny zniknęły, a w ich miejsce powstały estetyczne ławeczki, trawniki, altanki, skwer z fontanną.

Podwórko nazywa się „kulturalnym” nie bez powodu. Dzieci znajdują tutaj liczne atrakcje, służące nie tylko zabawie, ale i prawidłowemu rozwojowi. Na obszarze 4000 m kw. znajdują się dwa stoły tenisowe, trzy

stoliki szachowe, mała zadaszona scena, plac zabaw i oaza fitness dla starszych dzieci.

Podwórko swoją atrakcyjnością zachęca dzieci i młodzież z rewitalizowanego obszaru do wybierania alternatywnych, aktywnych form spędzania czasu. Wyposażenie pozwala rozładować nadmiar energii młodzieży w pozytywny sposób. Oaza fitness obfituje w takie sprzęty jak: stepper, twister, wiosła, sztangi, motyl i wiele innych. Na podwórku uzdolnieni młodzi ludzie mogą też dać upust swoim artystycznym zapędom dzięki otwartej, zadaszanej scenie i niedalekiej lokalizacji Pracowni Ceramicznej. Rodzice, którzy nie chcą spuszczać z oczu swoich pociec szalejących na podwórku, mogą skorzystać z

placu zabaw, wypoczną w cieniu, zielonej, zadbannej przestrzeni.

W ramach zajęć kuglarskich pn. „Boisz się? To chodź!” dziesięcioro młodych mieszkańców terenu objętego rewitalizacją uczyło się coraz bardziej popularnych, fascynujących sztuk kuglarskich. Młodzież pod okiem instruktorów uczyła się żonglowania, posługiwania się poi, diabolo, kręcenia talerzami na pa-



Fot. APR-SAS

tyku. Poznała podstawy sztuki mimu i klaunady. Jednak głównym celem zajęć była integracja, kształtowanie kreatywności, twórczej postawy oraz oczywiście dobra zabawa. Swoimi umiejętnościami świeżo upieczeni kuglarze popisali się przed szeroką publicznością – uczestnikami uroczystego otwarcia Podwórka Kulturalnego.

Źródło: UM w Słupsku



Majówkowy Rajd Rowerowy z Charlottą

Tuż za miastem Słupsk i zaledwie 10 km od nadmorskiego kurortu Ustka, pośród bukowego lasu, z dala od wielkomiejskiego zgiełku znajduje się oaza spokoju – Dolina Charlotty, która czaruje bajkową scenografią, eleganckimi wnętrzami i bliskością natury.



Właśnie to miejsce stało się celem naszego kolejnego rajdu. Chcieliśmy, aby w miłej, rodzinnej atmosferze rozpocząć długi weekend. Myśleliśmy, że nam się to udało. Ale po kolei...

Miejscem zbiórki był plac przy Zamku Książąt Pomorskich w Słupsku. Kiedy przybyliśmy z synem na miejsce przeżyliśmy szok. Wokół Zamku kłębił się tłum rowerzystów chętnych do wzięcia udziału w rajdzie. W czasie zapisów okazało się, że jest ich prawie dwustu. Na szczęście znając powiadzenie „przezornym zawsze ubezpieczony”, pożytyłem od znajomej przemożono megafon, dzięki czemu byliśmy słyszalni wsem i wobec. Zapisy trwały dość długo, dlatego wyruszyliśmy z małym opóźnieniem. Zapomniałbym

o bardzo ważnym wydarzeniu. Nasza wspaniała, kolarska rodzina wzbudziła zainteresowanie księdza z parafii św. Jacka, który przybiegł i udzielił nam błogosławieństwa na drogę. Dobrze wiedzieć, że Opatrzność nam sprzyja.

Start

Umocnieni duchowo wyruszyliśmy w drogę do Charlotty. Towarzyszyła nam eskorta policji. Jadąc ulicami Słupska budziłyśmy powszechne zainteresowanie. Co mniej zorientowani pomysleli, że zaczęli się Tour de Pologne. Mnie najbardziej cieszył fakt, że każde pokolenie miało swoich reprezentantów, od tych najmłodszych do tych trochę, ale tylko trochę starszych. To do wód na to, że rowerem może jeździć każdy. Zuzia – jedna z młodszych „szpryszanek” określiła to tak: „nie bądź frajerem – jeźdź rowerem”. Nic dodać, nic ująć.

Do Charlotty przyjechaliśmy około 11.30. Każdy z uczestników miał możliwość wzięcia udziału w loterii, którą przygotowała Dolina Char-

lotty. Otrzymaliśmy również gorący posiłek sponsorowany przez Charlottę. Oczywiście gorąco dziękujemy i polecamy się na przyszłość.

Po uzupełnieniu kalorii każdy mógł spędzić czas według własnego uznania. Jedni oglądali pokazy tańca breakdance, inni robili zakupy na licznie wystawionych straganach, zapobiegliwi obserwowali pokaz sztuk walki, inni woleli podziwiać zwierzęta w ZOO. Młodzi rowerzyści mogli spróbować swoich sił wokalnych w konkursie muzycznym. Dla bardziej zakręconych i potrzebujących mocniejszych wrażeń był park linowy. Naprawdę każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Zależało to tylko od chęci i niestety trochę od zasobności portfela. Zabawa była przednia. Nie chcąc jej przerywać, daliśmy każdemu możliwość wyboru czasu powrotu. Każdy z uczestników mógł wracać na własną rękę lub przyłączyć się do jednej z dwóch grup powrotnych. Pierwsza wyruszała z Charlotty o 15.00, druga



po loterii o 16.00. Ja wracałem wcześniej, gdyż o 17.15 rozpoczął się mecz koszykarzy Czarnych o wejście do pierwszej czwórki Mistrzostw Polski. Jego wynik do dziś podnosi mi ciśnienie. Tu muszę przyznać rację żonie, która stwierdziła, że to „I tak już nic nie zmienię, a denerwować się to niszczy własne zdrowie przez głupotę innych”.

Meta

W Słupsku byliśmy o 16.15. Udało mi się zrealizować wszystko, co zaplanowałem. Mam nadzieję, że wszyscy bawili się równie dobrze, jak ja. Chciałbym, aby każdy

kolejny rajd gromadził nas w takiej ilości. Następny rajd odbył się już we wtorek – 1 maja. Jak przystało na Święto Pracy trzeba było trochę popracować i wykręcić 80 km. Zapraszam chętnych, odważnych i zdeterminowanych na następny rajd rowerowy. Na koniec jeszcze raz gorące podziękowania dla właścicieli Doliny Charlotty za poczęstunek i gościnę oraz dla APR Ziemia Słupska za pomoc w organizacji rajdu. Wierzę, że nasza współpraca będzie się rozwijać.

Piotr Kosmala
Stowarzyszenie Turystyki Rowerowej
„Szprycha” w Słupsku

Podróżując po Ziemi Słupskiej - Gmina Słupsk

Przejeżdżając drogą krajową z Ustki do Słupska, nie sposób nie odwiedzić wiejskiej Gminy Słupsk. Ma ona liczne atrakcje, o których nawet wytrawnym turystom się nie śniło.

We Włynkówku za skrzyżowaniem z foradaradem należy skręcić w prawo i kierować się zgodnie z tablicami informacyjnymi do Doliny Charlotty. To zbudowany w miejscu dawnego Zamelowskiego Młyna kompleks rekreacyjno-wypoczynkowy, który przyciąga swoim malowniczym położeniem na sztucznych wyspach. Znajduje się tu hotel Dolina Charlotty Resort & SPA, Gościniec oraz Rybaczówka. Do dyspozycji turystów jest również Pensjonat. Znajduje się tu także amfiteatr na 3700 miejsc, w którym każdego lata odbywa się Festiwal Legend Rocka. Dolina Charlotty to także miejsce dla amatorów aktywnego wypoczynku: są tu organizowane przejażdżki konne, spływy kajakowe oraz wycieczki rowerowe, a dla lubiących wypoczynek z dreszczykiem – park linowy. Wyjeżdżając z Zamelowa, najlepiej kierować się ze Strzelina na Swołowo, zwane Stolicą Krainy w Kratę. Dlaczego w Kratę? Uważny obserwator orientuje się, że przemierzając pomorskie wsie napotyka na domy mieszkalne i całe zagrody o charakterystycznym wyglądzie. Białe ściany z ciemnymi obelkowaniami to tzw. szachulec, czyli inaczej zabudowa ryglowa. Budowniczość stawia-

li najpierw drewniany szkielet budynku z drewna dębowego, jako najbardziej wytrzymałego, a wolne pola wypełniał mieszaniną gliny i słomy. Pola gliniane barwiono na biało, drewno z czasem ciemniało. Kto chce zobaczyć, jak wygląda „kraina w kratę”, powinien odwiedzić Swołowo. Jest ono Pomorską Wsią Dziedzictwa Narodowego. Niewątpliwą atrakcją turystyczną jest odrestaurowana Zagroda Albrechta, stanowiąca Filię Muzeum Pomorza Środkowego. Na bazie zrekonstruowanych obiektów w Swołowie utworzono Centrum Kulturotwórcze Pomorskiej Krainy w Kratę.

Kraina w kratę

Muzeum zaczyna się już przy bramie, a właściwie w budynku bramnym, w którym mieści się część administracyjna, socjalna i magazynowa. Dalej można dowiedzieć się jak wyglądało życie w starym gospodarstwie. Chalupa składa się z dwóch pokoi gościnnych z tradycyjnym wyposażeniem. Na piętrze muzeum jest sala kinowo-konferencyjna na 30 osób, przeznaczona na cykliczne imprezy m. in. filmowe w tym projekcje niemych filmów archiwalnych czy starych kronik filmowych, filmów o tematyce etnograficz-

nej. W sali organizowane są także wystawy poplenerowe fotograficzne, malarskie czy szkolenia w zakresie edukacji regionalnej. Zabudowa gospodarcza i obora mieszczą ekspozycję obrazującą hodowlę zwierząt. Turyści przyjeżdżający do zagrody mogą uczestniczyć w codziennym obrzędku inwentarza. Na piętrze znajdują się warsztaty rękodzielnicze umożliwiające zapoznanie się z tradycyjnym rzemiosłem ludowym - warsztat tkacki, garncarski i sala browarnicza wykorzystywana do warzenia piwa. Jest też stodoła, w której umieszczono muzealną ekspozycję maszyn i narzędzi rolniczych oraz sprzętu używanego do prac gospodarskich. Nieopodal zabudowań, w osobnym budynku, znajduje się gospoda. Odbywają się tutaj imprezy folklorystyczne, nawiązujące do obrzędowości rodzinnej. Serwowane są potrawy charakterystyczne dla dawnej kuchni regionu. Pozostały teren – ogród - został urządzonej z myślą o turystach, którzy odwiedzają Zagrodę Albrechta. Jest tu kryta estrada służąca m.in. do prezentacji zespołów folklorystycznych z różnych części Europy w ramach dorocznych spotkań muzycznych oraz ekran kinowy (wyświetlane są dawne i współczesne filmy dotyczące Pomorza). Organizowane są tu cykliczne imprezy: Regionalny Konkurs Pomorską Nalewkę oraz Gęsia Niedziela, która nawiązuje do tradycji spożywania potraw z gęsiną.

Wędrowna Barć

Osobliwą atrakcją Swołowa jest „Kozia Zagroda”. To jedyne w regionie gospodarstwo utrzymujące stado 60 kóz rasy szańskie. Gospodarze pozyskują mleko kozie, z którego tradycyjną metodą, bez środków chemicznych i konserwantów, wytwarzają twarogi i sery (ser typu „feta”, sery z ziołami, sery topione). Wyroby te mają niepowtarzalny smak i walory zdrowotne.

Przebywając w Swołowie



FOT. APR-SAS

warto wybrać się do położonej nieopodal Krzemienicy. Wieś Krzemienica to malownicza osada powstała w XIX wieku, która wcześniej była kolonią. Jej nazwa pochodzi od minerału - krzemienia, który powszechnie występuje w okolicy i służył do budowy gospodarstw, brukowania ulic i obejść. Większość tutejszych domów i zabudowań gospodarskich jest typu szachulcowego. Po Swołowie jest to najbardziej „szachulcowa” wieś w regionie słupskim. Niebawem atrakcją tej miejscowości jest agroturystyczne gospodarstwo pszczelarskie „Wędrowna Barć”. Jego ciekawostką jest powstała w 2004 r. „Sala Pszczelarska”, której głównym elementem są dwa szklane ule z pszczołami oraz wystawa niegdyś używanego sprzętu pasiecznego. W sali prowadzone są zielone lekcje dla grup zorganizowanych. Są to zajęcia z przyrody połączone z obserwacją pszczół, poznawaniem ich zwyczajów, degustacją miodów i innymi niespodziankami przygotowanymi przez gospodarzy. W gospodarstwie można kupić miód, propolis, pyłek kwiatowy i świecę z wosku pszczelego.

Kto szuka wrażeń, może wybrać się do hali widowiskowo-sportowej w Jezierzycach. Jest to nowoczesny



FOT. APR-SAS

obiekt sportowy o powierzchni prawie 3,5 tysiąca metrów kwadratowych. Sprzęt elektroniczny, w który wyposażono jest hala, umożliwia rozgrywkę na poziomie ligowym. Zarówno nawierzchnia, kosze, leżanki do masażu wodnego, na odwiedzających czeka bogata oferta kręgielni (bowling i bilard) oraz odnowa biologiczna, a w niej sauny, solarium, masaże wodne i suche, studio fitness oraz rehabilitacja z kabiną do krioterapii i zabiegów fizykoterapeutycznych.

Aquapark w Redzikowie

Wracając ze Swołowa i Zamelowa, należy kierować się trasą nr 21 na Gdańsk i skrę-

cić do Parku Wodnego w Redzikowie. Jest to kompleks rekreacyjno-wypoczynkowy. Oprócz basenów i zjeżdżalni, jacuzzi, gejzerów, rwącej rzeki, wodnego placu zabaw dla dzieci, biczów wodnych oraz leżanki do masażu wodnego, na odwiedzających czeka bogata oferta kręgielni (bowling i bilard) oraz odnowa biologiczna, a w niej sauny, solarium, masaże wodne i suche, studio fitness oraz rehabilitacja z kabiną do krioterapii i zabiegów fizykoterapeutycznych.

Kto szuka wrażeń, może wybrać się do hali widowiskowo-sportowej w Jezierzycach. Jest to nowoczesny

obiekt sportowy o powierzchni prawie 3,5 tysiąca metrów kwadratowych. Sprzęt elektroniczny, w który wyposażono jest hala, umożliwia rozgrywkę na poziomie ligowym. Zarówno nawierzchnia, kosze, leżanki do masażu wodnego, na odwiedzających czeka bogata oferta kręgielni (bowling i bilard) oraz odnowa biologiczna, a w niej sauny, solarium, masaże wodne i suche, studio fitness oraz rehabilitacja z kabiną do krioterapii i zabiegów fizykoterapeutycznych.

Zródło: „Przewodnik turystyczny po Ziemi Słupskiej”



3 maja br. w Parku Kultury i Wypoczynku odbyła się Majówka na Sportowo. Głównym punktem imprezy był VII Memoriał Aleksego Antkiewicza, w ramach którego zorganizowano mecz bokserski Słupsk - Grodno.

Odbyło się 11 walk. Słupszanie okazali się mało gościnni i wygrali 14 do 8. Przeprowadzono także Młodzieżowy Turniej Piłki Nożnej „Słupsk - Cup 2012” o Puchar Prezydenta Miasta Słupska. Zagrało osiem drużyn (po 10 piłkarzy), które reprezentowali chłopcy z największych w Polsce ścian wspinaczkowych o wysokości 13 metrów, na której znajduje się 12 torów. Wśród kolejnych propozycji, na odwiedzających czekają sauna i siłownia.

Słupsk.

Odbyły się także pokazy judo, aikido i gry w ringo. Dla najmłodszych przygotowano dwa spektakle: „Nieznośnie słońtątko” i „Przygody Lisa Witalisa”. Miejska Biblioteka Publiczna zorganizowała Kiermasz Starej Książki. W trakcie trwania imprezy szcudlarze rozdawali małe flagi Słupska i cukierki. Odbyły się gry, zabawy i konkursy z „Przygodą”. Nie zabrakło Słupskiego Niedźwiadka Szczęścia

i Słupskiego Chłopczyka. Całość zamknął koncert zespołu „Pulsar”. Imprezę ubezpieczała Uniqa - Towarzystwo Ubezpieczeń S.A.

Gościem honorowym Majówki na Sportowo był Dariusz Tiger Michalczewski, znakomity pięściarz, który po zakończeniu kariery stworzył Fundację Równe Szanse. Prowadzi ona program wspierania boksu młodzieżowego.

Michalczewski podkreślił, że jego zawodowa kariera rozpoczęła się w Słupsku. Nazwał Mariana Boratyńskiego, który ścigał go do Słupska polskim Don Kingiem. Wyraził też nadzieję, że wśród uczestników VII Memoriału Aleksego Antkiewicza pojawi się jego następca, młody Tiger. Podkreślił również, że zorganizowana przez Agencję Promocji Regionalnej „Ziemia Słupska” impreza doskonale promowała sport.

- Każda taka impreza powoduje to, że zaszczepia się tym młodym ludziom pasję. Widzę, że oprócz boksu grają tutaj w piłkę nożną, ćwiczą judo i aikido. Jest to wielka sprawa. W mojej ocenie takich wydarzeń powinno być jak najwięcej. Żeby wyciągnąć dzieciaki z domów, odciągnąć od komputerów. Sprawić, aby młodzi ludzie zaczęli uprawiać sport, zaczęli się ruszać. Sport ma wpływ na koncentrację i wydajność. Im będą mieli lepszą kondycję tym będą wydajniejsi w szkołach, a później



w pracy - mówił Dariusz Michalczewski.

Udzielając wywiadów Tiger powracał do czasów, gdy boksował w Słupsku. - Tutaj się wychowałem, liźnalem tego boksu zawodowego. Prezes Marian Boratyński nauczył mnie zawodowstwa. Miałem dobre przygotowanie i jak postanowiłem zostać w Niemczech nie byłam już żółtodziobem. Bardzo miło wspominam te czasy w Słupsku. Były to dla mnie piękne lata. Nie było to długo, ale bardzo przydało mi się w starcie na zawodowym ringu. Dobrze się tutaj czuję i chętnie przyjeżdżam - dodał Dariusz Michalczewski.



FOT. APR-SAS

Koncertowe otwarcie

★ Mrozu

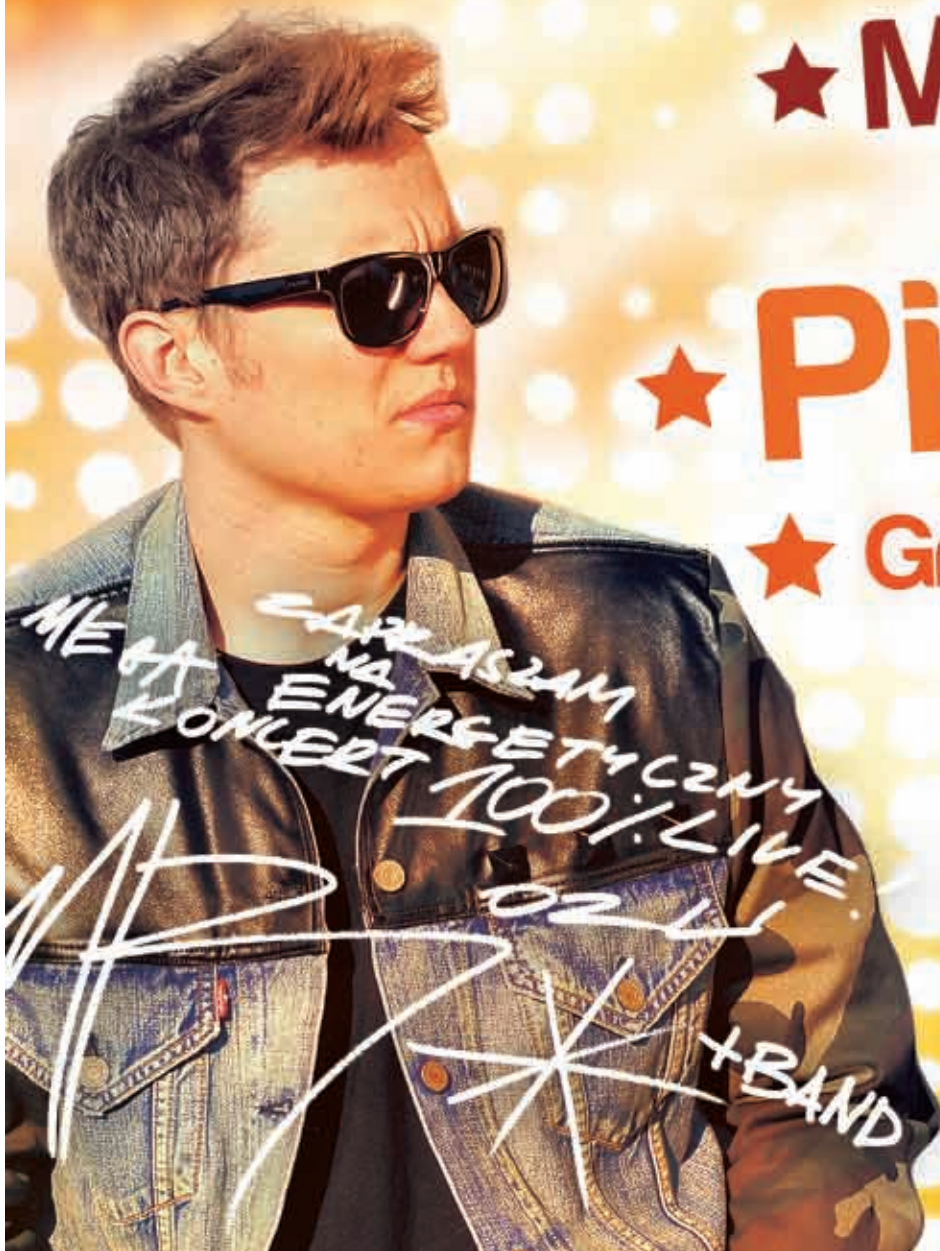
Andrzej

★ Piaseczny

★ Grupa taneczna VOLT

20 maja
godz. 14:00

 JANTAR



Multikino®



JULA®

i 20 nowych sklepów!

Centrum Handlowe JANTAR, ul. Szczecińska 58, Słupsk